GŁOS NARODU

ŚRODA 17. MARCA 1920. NR. 67. — ROK XXVIII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 70 fen.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa Ludowego
Miesięcznie	Marek 20	Marek 18	Marek 20	Marek 24	Marek 17

Redakcya (tel. Nr 198) i Administracya (tel. Nr 3344): Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr 3344).

Nasze plebiscyty.

Warszawa, 15 marca.

O naszych plebiscytach, które mają wykończyć niezupełne dzieło Konferencyi pokojowej w wytyczeniu ostatecznem naszej granicy z Niemcami i Czechami — społeczeństwo ma — może z wyjątkiem kwestyi plebiscytu cieszyńskiego — zbyt sumaryczne wyobrażenia. Stąd też zapewne to słabe zainteresowanie szerokich warstw w sprawie plebiscytu, zbyt mała — prawie nijaka w rezultatach — ofiarność na te cele. A przecież od wygranej lub przegranej w tych zapasach naszych z sąsiadami z zachodu, zależy nasza siła od rozwiązania kwestyi: ekonomiczna od rozwiąnia kwestyi obu Śląsków; polityczna — od rozstrzygnięcia boju o Warmię i Mazowsze, gdyż od odzyskania tych prowincyi przez Polskę zależy rozmiar wschodniopruskiego ciernia, pozostawionego przez konferencyę w ciele zmartwychwstających jagiellońskich dzierżaw.

Wszędzie już — z wyjątkiem Spisza i Orawy — władze objęły komisye plebiscytowe, które zarząd obszarów plebiscytowych mają zorganizować na zasadach regulaminu, ustalonego w Paryżu przez gen. Leronda i von Simsona. Atoli organizacya tego zarządu zaczęła się dotąd jedynie na Śląsku Cieszyńskim — który tu pominę — i na Górnym Śląsku.

Na Górnym Śląsku, gdzie prezesem komisyi międzysojuszniczej jest gen. Lerond, sprawy naogół zapowiadają się ze wszystkich terenów plebiscytowych najlepiej, aczkolwiek należy to podkreślić od razu, gen. Lerond swą bezstronność posuwa aż do — tolerowania sprzecznych z traktatem sztuczek niemieckich, tak, iż każde spełnienie sprawiedliwych polskich żądań należy wywalczać z wielkim trudem. Naogół jednak niemiecka władza naczelna została w Opolskiem wyeliminowana. Wszystkie prawa prezesa regencyi — z dodatkiem suwerenności — objął prezes komisyi. Nawet kompetencya najwyższego trybunału niemieckiego w Lipsku została w sądownictwie zniesiona przez ustanowienie osobnego trybunału w Opolu. Po powiatach zwierzchnictwo nad landratami obejmują komisarze ententy, którym przydano po dwóch asesorów: Polaka i Niemca. Organizowanie administracyi jednakże dopiero jest w toku i niejednokrotnie napotyka na dużo trudności.

Najgorszą bolączką ludności jest atoli utrzymana dotąd „Sicherheitswehr“, która ma być wprawdzie w najbliższym czasie usunięta i zastąpiona milicyą, dotąd jednak dopuszcza się gwałtów na ludności polskiej, wraz z uzbrojonemi niemieckiemi bojówkami. Do niedawna „Sicherheitswehr“ posiadała nawet ciężkie uzbrojenie (armaty, mitraliezy, miotacze bomb i t. p.). Odebranie tego zbytecznego wyekwipowania, jeżeli chodzi o służbę policyjną, odbyło się zupełnie spokojnie.

Z całokształtu administracyi, komisya międzysojusznicza dotychczas przeprowadziła zaledwie organizacyę sądownictwa. O nową organizacyę szkolnictwa i dopuszczenie doń ekspertów polskich komitet plebiscytowy i ludność czynią starania, dotąd jeszcze pomyślnym skutkiem nieuwieńczone. Administracya i policya de facto pozostaje dotychczas w ręku dawnych władz niższych niemieckich, to też nie tylko wypadki terroryzowania ludności polskiej przez bojówki niemieckie są nierzadkie, ale nawet władze policyjne, jak za dawnych czasów, zakazują polskich przedstawień, odczytów, zgromadzeń i t. d. Komisya aliancka nie zdołała się jeszcze w stosunkach zoryentować. Wybitną pomoc okazuje ludności komitet plebiscytowy pod przewodnictwem pos. Korfantego, rezydujący w Bytomiu. Reprezentantem rządu polskiego przy komisyi aliianckiej w Opolu jest gen. konsul polski, p. Kęstrzycki.

W Warmii stosunki są dziś złe, na Mazowszu zaś — wprost opłakane. W obu obszarach oddziały okupacyjne są niedostateczne. O nakazaniu, pozostałym tam w zupełności władzom niemieckim, posłuchu komisye przy takich siłach swych wojsk nie mogą na razie nawet marzyć. Bal nawet jawnym gwałtom na ludności polskiej, terroryzowanej ciągle przez bojówki niemieckie i oddziały „Sicherheitswehr'u“, nie potrafią zapobiegać. Nieco lepiej jest w Warmii (okupacya włoska; prezes komisyi p. Pavi); na Mazowszu (okupacya angielska; prezes komisyi gen. Remy) cała załoga ententy liczy zaledwie 700 żołnierzy, skoncentrowanych wyłącznie niemal w Olsztynie (siedziba komisyi). Po powiatach do boku landratów przydzielony jest tylko jeden oficer aliancki, który, chcąc ratować ludność polską od opresyi band i bojówek niemieckich, musi to czynić przy pomocy żandarmeryi niemieckiej. „Sicherheitswehr“ pozostała tam po usunięciu się wojsk niemieckich w niezwykle dużej liczbie, posiada uzbrojenie ciężkie, a jak na straż bezpieczeństwa, uprawia niezwyczajne praktyki: odbywa ciągle ćwiczenia wojskowe, nawet ze strzelaniem z armat, napada na ludność, manifestującą uczucia polskie, aresztuje ją masowo, terroryzuje i t. d. Jeśli się zważy, że i ludność cywilna niemiecka jest uzbrojona — praktyki te wyraźnie zdradzają cel, do którego zmierzają.

Prześladowania za jakikolwiek objaw polskości są teraz jeszcze bardziej bezwzględne, aniżeli przed przybyciem komisyi plebiscytowych. Nic też dziwnego, że ludność poczyna już gotować się do aktów rozpaczy.

Jeśli się zważy, że Niemcy, obok zorganizowania całego aparatu teroru, który pozostawili na miejscu po ewakuacyi wojskowej obszarów plebiscytowych, na dalszą akcyę propagandową wydali odrazu miliony marek, — że ani chwili nie ustają w swych wysiłkach i całą swą uwagę zwrócili na te obszary — tem dziwniejszem zjawiskiem wyda się to małe zainteresowanie się naszego społeczeństwa sprawami plebiscytowemi. Jeśli wrogowie nasi tyle wysiłków wytężają dla zatrzymania łupu — to ileż więcej siły winniśmy okazać my w dążeniu do odzyskania puścizny pradziadów!

J. CH.

Jeszcze o Rosyi sowieckiej.

Polska nie miała nigdy i teraz także nie ma dobrych sąsiadów, a najgorszym między nimi są na razie bolszewicy. Od nich bowiem przedostać się może do nas zaraza komunistycznej anarchii po zawarciu pokoju jeszcze łatwiej, niż obecnie, gdy polska szabla i bagnet skutecznie strzegą tymczasowych granic Rzeczypospolitej od wschodu. A jednak pokój z sowiecką Rosyą nie minie nas, choćby dlatego, że tak postanowiono w Londynie. Z tej więc racyi jest wskazanem dowiedzieć się, co o pokoju z naszym przeciwnikiem sądzą inni.

I tak, doskonale zazwyczaj informowany o sprawach wschodniej Europy szwajcarski dziennik „Gazette de Lausanne“ pomieścił na swych szpaltach artykuł, pochodzący rzekomo „od wysoko postawionej osobistości“ rosyjskiej (z obozu antybolszewickiego), która, między innemi, twierdzi, że

„teraz wytworzyła się zwycięska bolszewicka Rosya. Byłoby ciężkim błędem sądzić, iż mocarstwa ententy, unikną w przyszłości konfliktu, zawarłszy z nią układy handlowe. Kto się tem łudzi, zapoznaje znaczenie bolszewizmu, jego rozwój, jego metody, a szczególniej przyczyny, jakie zamieniły ton t. zw. ruch socyalny na gwałtowną demonstracyę militaryzmu oraz imperyalizmu, podniesionego do najwyższej potęgi. Aby znaleźć w historyi przykłady podobnego organizmu politycznego, trzeba sięgnąć do państw Tamerlana, lub Dżingischana, których powstanie i krótkotrwała wielkość posiadają wiele analogii z republiką sowietów. Z chwilą, gdy Lenin i Trocki zdemobilizowały swe armie — ta potęga runie. Sami kierownicy ruchu bolszewickiego przyznają, że zastosowanie praktyczne ich teoryi — jeżeli ma być trwałem — nie może ograniczyć się do jednego kraju. Rosyę uważają oni za etap. Świat zdobyć, lub zginąć — oto alternatywa bolszewizmu“.

Inny znów, poważny dziennik szwajcarski — bazylejska „National Zeitung“ — stara się tłómaczyć tych, co tak nagle zmienili swe zapatryania w kwestyi pokoju, lub wojny, z Rosyą sowiecką. Dziennik wymieniony rozumuje w ten sposób:

„Wolno przypuszczać, że w Rosyi przyjdzie do wielu przewrotów wewnętrznych i że bolszewizm będzie musiał krok za krokiem ustępować, nawiązawszy stosunki z resztą świata, przed jego wyższą wartością duchową, przed wolnością i demokracyą. I do tego przyszłoby z pewnością, gdyby nie istniało niebezpieczeństwo przebudzenia się Azyi. Nie znamy Chin, nie znamy Indyi, nie wiemy jakie niespodzianki czekają nas ze strony tych krain tajemniczych. I dla togo równanie przyszłości za wiele ma niewiadomych, aby dało się już teraz rozwiązać. Tyle tylko wiemy napewno, że ludzkość stoi przed olbrzymiem rozstrzygnięciem, które nie da się odsunąć na dalszą metę i że przez ciemne wrota wchodzimy w nieznaną przestrzeń“.

„Daily News“ zaś ujmują sprawę stosunku W. Brytanii do sowieckiej Rosyi z typowo angielskiego, praktycznego punktu widzenia, stawiając tak sprawę:

„W naszym stosunku do Rosyi sowieckiej nie chodzi o pokój, lub wojnę, gdyż niema nikogo, coby mógł walczyć z bolszewikami... Zachodzi zatem całkiem prosta kwestya albo zawarcia, albo niezawarcia pokoju, podjęcia, lub nienawiązania stosunków handlowych z Rosyą, co byłoby klęską dla całego świata i kryło w sobie niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny. Sądząc na podstawie porozumienia się z państwami kresowemi, wydaje się nie być trudnom zawarcie takiego pokoju, któryby odpowiadał interesom każdego z państw sprzymierzonych. My potrzebujemy rosyjskich surowców, Rosya potrzebuje wyrobów naszego przemysłu. Gotowa ona płacić za nie złotem, a nam potrzeba tyle złota, aby módz przesłać je do Ameryki“.

Półurzędowy „Temps“ paryski, którego opinie w tej sprawie notowaliśmy nieraz, „pływa między dwoma wodami“, nie chcąc zrazić sobie sojusznika, a nie mogąc, wbrew opinii francuskiej, chwalić bezwzględnie polityki Lloyda George'a wobec Rosyi. W jednym z ostatnich numerów tego pisma, jakie nas doszły, znajduje się artykuł wstępny, noszący tytuł: „Na drodze do śpichlerzy rosyjskich“. W artykule tym czytamy:

„Czy wstąpienie w układy z Moskwą wystarczy do tego, by bolszewicy byli zdolnymi zaopatrzyć w żywność Zachód europejski? Pan Lloyd George z pewnością sam w to nie wierzy. Gdy targ jakiś otwiera się przed bolszewikami — przykład Estonii wystarcza — przybywają nań jako kupujący, nie jako dostawcy... Handel, który zawiążemy z Rosyą, nie będzie miał charakteru potoku płynącego od niej obficie, lecz raczej pompy ssąco-tłoczącej“.

W dalszym ciągu widocznemi są intencye autora artykułu, którym nie daje jednak formy wyraźnej, lecz wysuwa naprzód Polskę i pisze jak następuje:

„Gdzie znajduje się węzeł tego problemu?... W stosunkach rosyjsko-polskich. Jeżeli Polska zawrze pokój z bolszewikami, to są szanse, że na całym zachodnim froncie bolszewickim będzie spokojnie. Gdy jednak Warszawa pozostanie w złych stosunkach z Moskwą, mogą powstać trudności wszelkiego rodzaju. Polska bowiem ma wspólne interesy z Rumunią i Łotwą, a bolszewicy nie mogą w dalszym ciągu walczyć z Polakami, nie stając się równocześnie aliantami Niemiec... Czyż państwa zachodnie mają prawo zostawić w niebezpieczeństwie sprzymierzoną Polskę pod pretekstem, że zamierzają zaprowiantować się w prawdopodobnie próżnych śpichlerzach rosyjskich?“

Brak miejsca nie pozwala nam na powtórzenie wielu jeszcze innych głosów prasy w tej sprawie, ale i z przytoczonych wynika, że opinia publiczna na Zachodzie, nie idzie tak łatwo na lep obiecanek rosyjskich.

j. t.

O „armię pracy“.

Z powodu militaryzacyi elektrowni miejskiej w Warszawie zjawiła się w sobotę u premiera Skulskiego delegacya rady Związków Zawodowych z żądaniem, aby elektrownia powróciła w ręce władz cywilnych. Premier oświadczył, iż rząd tylko w takim wypadku mógłby zadośćuczynić powyższemu żądaniu, je żeliby miał zupełną gwarancyę, że strajk w elektrowni się nie powtórzy. Takiej zaś rękojmi rząd do tej pory nie posiada. W wypadkach zatargów był on zawsze pośrednikiem między kapitałem a pracownikami. Dzisiaj jednak stwierdza stanowczo, że, kto usiłuje pozbawić ludność żywności, światła i wody, ten wypowiada walkę własnemu społeczeństwu. Na groźbę zaś strajku powszechnego odpowiedział premier, co następuje:

W razie wybuchu strajku powszechnego rząd powoła do życia społeczne organizacye samopomocy, które współdziałając z rządem, utrzymają działalność tych instytucyi, jakie dla życia ludności wielkomiejskiej są konieczne.

Idea samoobrony społeczeństwa przeciw zakusom czarnej ręki bolszewizmu zaczyna przybierać coraz realniejsze kształty. Objaw to pocieszający, że w ważnej chwili odbudowy państwa, otoczonego zewsząd niebezpieczeństwami, pojawia się w Warszawie zbawienny pomysł t. zw. „armii pracy“, przedstawiony przez porucznika inż. Wacława Łąckiego na posiedzeniu Stow. Techników.

Organizacya ta ma za zadanie zamieniać natychmiast po wybuchu strajku pracowników, szczególnie w instytucyach użyteczności publicznej, jako to: szpitale, zakłady elektryczne i gazowe, kanalizacya i wodociągi, straż ogniowa i t. p. Armia pracy ma na celu przyjście z pomocą rządowi polskiemu w wypadku zbrodniczych strajków, zagrażających istnieniu podstaw. Ma ona na celu dać poznać ogółowi naszemu, że Polacy dorośli już do samodzielnego wolnego bytu i dłużej nie dadzą się terroryzować bandzie szalbierzy, szpiegów i płatnych agitatorów i dowieść, że tylko usilną pracą zdołamy wywalczyć sobie byt niezależny.

Armia pracy posiada organizacyę wojskową i zamachy na jej członków będą karane sądami doraźnymi. Każdy pracodawca po zameldowaniu mu przez podwładnego pracownika, członka armii pracy, że został wezwany na rozkaz dowództwa tej armii do roboty, zobowiązany jest zwolnić go natychmiast na potrzebny okres czasu bez wytrącania z jego zarobków godzin nieobecności.

Nad projektem tym wszczęła się bardzo ożywiona dyskusya. Wszyscy zgodzili się na celowość i konieczność jak najprędszej jego realizacyi.

Rewolucya czy komedya?

Berlin. P. A. T. Rząd Rzeszy komunikuje: Na życzenie dawnego rządu Ebert-Noske rozpoczęły się dziś układy między poprzednim a obecnym rządem. Ma być utworzony gabinet na ogólnej podstawie demokratycznej, w skład którego wejdą też fachowi ministrowie dawnego rządu. W ciągu dwóch miesięcy odbędą się wybory do parlamentu Rzeszy i do Sejmu pruskiego. W związku z tem odbędzie się też wybór prezydenta Rzeszy przez naród. Dotychczasowy prezydent będzie uproszony, aby nadal pozostał na swojem stanowisku aż do wyboru nowego prezydenta. Przez reorganizacyę państwowej Rady gospodarczej i Rad fabrycznych utworzoną zostanie Izba pracy.

Oba rządy wydały wspólną odezwę, wzywającą do zaprzestania strajku, jako zbrodni wobec narodu niemieckiego.

Berlin. P. A. T. Dziś o godz. 12 w południe nowy rząd wydał odezwę, zatytułowaną: „Do Wszystkich“, w której stwierdza, że dawny rząd cofnął wezwanie do strajku generalnego i że rozpoczęły się układy między obu rządami, których przebieg jest pomyślny. Należy oczekiwać rychłego utworzenia nowego rządu, opartego na szerokiej podstawie demokratycznej.

Warszawa. (Telefonem). O wypadkach w Berlinie nadchodzą liczne, często jednak bardzo sprzeczne wiadomości. Sfery polityczne tłomaczą, że sprzeczność ta jest celową robotą Biura Wolffa i nowego rządu, który chce w ten sposób maskować swe plany. Wszystko wskazuje na to, że odgrywa się w Berlinie nowa komedya, aranżowana przez nacyonalistów i socyalistów. Ma ona na celu obalenie traktatu wersalskiego i podjęcie polityki rewanżu.

Najnowsza wiadomość donosi o pojednaniu się obu rządów. Stwierdza ona słuszność tutejszych zapatrywań, gdyż niemożliwem jest, aby dwa tak wrogie sobie na pozór obozy w kilka godzin doszły do takiej sielanki, o ile przedtem sprawa nie była już z góry ułożona.

Nowy rząd o starym.

Nordeich. P. A. T. Radio st. krak. Manifest nowego rządu powiada: Aby kłce monarchistyczne wykorzenić z gruntu w narodzie niemieckim, przedstawił dawny rząd, a szczególnie jego kompania socyalistyczna, ucieczkę cesarza Wilhelma II., jako dezercyę, jakkolwiek ucieczka ta odbyła się w okolicznościach, które nasuwają łagodniejszy sąd. Obecnie ten sam rząd opuścił swoją placówkę, na której postawił go obowiązek, i to bez walki, a nawet bez wszelkich prób samoobrony. A przecież możliwość jej istniała! Twierdzenie, że wojsko nie było temu rządowi przychylne, jest tylko frazesem, wysuniętym po to, aby sromotną ucieczkę postawić w korzystniejszem świetle. Rząd, który rościł sobie prawa do prowadzenia interesów państwowych, powinien mieć dna tyle mocy, aby pociągnąć za sobą wojsko. Ucieczka ta potępia dawny rząd w oczach narodu niemieckiego i czyni jego powrót po wszystkie czasy niemożliwym.

Odezwa nowego kanclerza.

Kraków. P. A. T. Biuro kor. donosi z Berlina: Kanclerz Rzeszy Kapp wydał manifest, w którym wskazuje, że Niemcy chylą się do zupełnego upadku i że rząd, przesiąknięty korupcyą, nie byłby w możności odeprzeć grożącego niebezpieczeństwa, podobnie, jak nie potrafiłby stawić czoła bolszewizmowi, zagrażającemu od wschodu. Dalej powiada manifest, że zadaniem nowego rządu nie może być reakcya, lecz dalszy jednolity rozwój państwa niemieckiego, oraz przywrócenie autorytetu prawa. To, co rząd uczyni, jest jedynym środkiem ratowania Niemiec.

Manifest wylicza wszystkie środki ochronne, przedsięwzięte przez nowy rząd i podnosi, że wobec prób strajku zajmie rząd zdecydowane stanowisko. Wreszcie ostrzega manifest przed każdą próbą oporu i wskazuje na to, że najważniejszym obowiązkiem każdego obywatela Niemiec jest praca. Barwy Rzeczypospolitej są: czarna-biała-czerwona.

Ucieczka dawnego rządu.

Drezno. P. A. T. Dawny gabinet Rzeszy przesiedlił się do Drezna i przygotowuje odezwę do narodu. W Dreźnie znajdują się oprócz prezydenta Rzeszy, Eberta, kanclerz Rzeszy, Bauer, oraz wszyscy prawie socyalistyczni ministrowie dawnego Rządu. Generał Mecker, oraz inni generałowie z południowych Niemiec pozostali wierni rządowi.

ZGROMADZENIE NARODOWE ISTNIEJE NADAL.

Kraków. Radio P. A. T. B. kor. donosi z Drezna: Prezydent Faehrenbach zwołał Zgromadzenie Narodowe na wtorek do Stuttgardu.

Nowy rząd.

Berlin. P. A. T. U gen. Lüttwitza odbywają się konferencye różnych polityków, mające na celu utworzenie rządu koalicyjnego.

Kraków. Radio. P. A. T. Z Berlina donoszą, że na ministra spraw zagranicznych powołany został generał Winterfeld, na ministra spraw wewnętrznych Jagow, a na ministra skarbu krajowy radca skarbowy Bango.

Nordeich. P. A. T. Radio st. krak. Rząd oznajmił przedstawicielom prasy jeszcze raz, że pozostanie przy republikańskim ustroju. Gabinet nie jest jeszcze ukonstytuowany.

Berlin. P. A. T. Pułki południowo niemieckie przeszły na stronę nowego rządu. Dotychczasowy ich główny dowódca uciekł. Generał Mecker, przebywający w Dreźnie, oświadczył się za nowym rządem. Wobec tego członkowie dawnego rządu Eberth, Noske i Bauer opuścili Drezno i mieli się udać do Stuttgartu, dokąd ma być zwołane Zgromadzenie narodowe.

Carnarvon. P. A. T. Radio krak. Z Kilonii donoszą, że naczelny dowódca floty oddał ją do rozporządzenia nowego rządu.

REPRESYE PRASOWE.

Kraków. P. A. T. Radio. Według doniesień z Berlina, wszystkie dzienniki zostały zawieszone do poniedziałku rana, a to ze względu na toczące się rokowania z zastępcami robotników. Wynik tych rokowań będzie ogłoszony w poniedziałek. Dzienniki „Vorwaerts“ i „Freiheit“ zamknięto zupełnie.

WARUNKI GÓRNIKÓW.

Berlin. P. A. T. Jak donoszą z kół rządowych, na wczorajszej konferencyi oświadczył zawodowy związek górniczy Zagłębia Westfalskiego, że gotów jest zająć wobec nowego rządu stanowisko neutralne pod następującymi warunkami:

1) Zachowanie republikańskiej formy rządu. 2) Utrzymanie w mocy ustawy o radach fabrycznych. 3) Zabezpieczenie praw robotników.

Rząd, który, jak oświadcza, stoi na gruncie konstytucyi, gotów jest warunki te przyjąć.

UWOLNIENIE WIĘŹNIÓW.

Berlin. P. A. T. Ze strony miarodajnej donoszą: Wypuszczono na wolność wszystkie osoby, nad którėmi z powodów politycznych zawieszony był areszt prewencyjny. Tylko książę Joachim Albert pruski i niejaki Loewy pozostają nadal w areszcie. Rząd nie zamierza wykonywać cenzury pism. Od dziś wszystkie pisma, nie wyłączając „Vorwaertsu“ i „Freiheit“ będą się mogły ukazywać.

Protesty.

Kraków. Radio P. A. T. B. kor. donosi z Monachium: Rządy Bawaryi, Wirtembergii, Saksonii i Badenu ogłosiły protest przeciw jakiejkolwiek próbie zamachu. Oświadczają one, że uznają jedynie tylko rząd konstytucyjny i Zgromadzenie Narodowe, wybrane na zasadach konstytucyjnych.

Również ogłosiły protesty: konwent seniorów pruskiego Zgromadzenia Narodowego, komitet partyi niemiecko-narodowej w Lipsku i międzyfrakcyjny wydział Zgromadzenia Narodowego w Berlinie.

Nordeich. P. A. T. Radio st. krak. Wiadomości z prowincyi są niepewne i sprzeczne. Niemcy południowe są, zdaje się, przeciw nowemu berlińskimu rządowi, zaś północno-wschodnie Prusy stoją po jego stronie. W większych miastach sytuacya nie jest jeszcze wyjaśniona. Wojsko skłania się ku nowemu rządowi, zaś robotnicy są rządowi temu przeciwni.

Nordeich. P. A. T. Radio st. krak. Partya demokratyczna zgłosiła protest przeciwko nowemu rządowi.

Carnarvon. P. A. T. Radio krak. Całe okolice nadreńskie i dystrykty przemysłowe w Westfalii protestują przeciwko przewrotom berlińskim.

Strajki.

Kraków. P. A. T. Radio. Biuro kor. donosi z Hamburga, że robotnicy i biurowy personal doków hamburskich zaprzestali pracy.

We Frankfurcie proklamowano strajk generalny. Robotnicy demonstrują na ulicach.

W Kilonii przyszło do krwawego starcia między żołnierzami marynarki i robotnikami.

W Berlinie dzień wczorajszy upłynął dość spokojnie. Strajk generalny nie powiódł się. Za hasłem strajku poszła tylko część robotników.

Paryski „Excelsior" podaje wiadomość z Moguncyi, iż wrzenie w Nadrenii, skierowane przeciw wojskom rewolucyjnym, przybiera wielkie rozmiary.

Berlin. P. A. T. Pisma berlińskie dziś z powodu strajku nie ukazały się.

Nordeich. P. A. T. Radio st. krak. W niedzielę nie ukazały się żadne dzienniki. Rząd zezwolił na wydanie pism w poniedziałek. Wątpliwem jest jednak, czy się ukażą, z powodu prawdopodobnego strajku zecerów.

Przewrót w Monachium.

Monachium. P. A. T. Socyalistyczny rząd ustąpił. Tworzy się nowy rząd z przedstawicieli stronnictw mieszczańskich.

Koalicya a Berlin.

Warszawa. (Telefonem). Według doniesienia z Paryża, Rada ambasadorów pod kierownictwem Milleranda obradowała nad sprawą zamachu berlińskiego. Marszałek Foch przedłożył propozycyę pewnych zarządzeń w związku z nową sytuacyą. Mocarstwa koalicyi mają wysłać wkrótce notę do rządu niemieckiego w tej sprawie.

Obawy przewrotu w Austryi.

Kraków. Radio P. A. T. z Wiednia. „Arbeiter Ztg." zamieściła odezwę do proletaryatu, w której zaznacza, że wydarzenia w Berlinie ośmieliły i w Austryi reakcyę. Proletaryat powinien zebrać swe siły i wytężyć je przeciwko kontrrewolucyi. Także komitet rad żołnierskich ogłosił odezwę, w której zaznacza, że w najbliższych dniach w miastach niemieckich rozegra się kampania między rzecząpospolitą a monarchią. I dla Austryi — powiada odezwa — nadeszła poważna godzina i my walczymy w obronie naszej wolności. W jednym z artykułów określa „Arbeiter Ztg." sytuacyę, stworzoną w Austryi wskutek zawikłań w Niemczech, w następujący sposób: Centralny strajk niemiecki dotyka także nas, gdyż zastanowienie pracy w rewirach węglowych śląskich i wstrzymanie ruchu kolejowego musi pociągnąć niepożądane dla Austryi skutki. Dziennik ostrzega reakcyę przed zamiarem wykorzystania obecnej sytuacyi dla swych celów, oświadczając, że Wiedeń nie posiada armii monarchistycznej, lecz pozostaje pod władzą proletaryatu. Na ulicach Wiednia pojawiły się ostrzeżenia pod adresem reakcyonistów Stosunki w Wiedniu są tego rodzaju, że o naśladowaniu przykładu berlińskiego nawet mowy być nie może. Nie można powiedzieć, żeby w Wiedniu nie było żywiołów reakcyjnych, lecz nie mają one za sobą żadnych uzbrojonych organizacyi, przy pomocy których mogłyby przeprowadzić swoje plany, a to jest właśnie w obecnem położeniu rozstrzygającem. Tutejsza organizacya monarchistyczna opiera się jedynie tylko na publicystycznych zabiegach, subwencyonowanych pieniądzmi, przysyłanymi ze Szwajcaryi lub z niektórych tutejszych źródeł. Akcya ta jednak nie wywiera żadnego poważniejszego wpływu. Wszystko, czego się u nas żąda i do czego się dąży, ogranicza się w pierwszej linii do spokoju i porządku, aby w ten sposób stworzyć znośniejsze warunki życia. Kwestya aprowizacyi jest jedyną, która cały naród interesuje i jeżeliby miał kiedykolwiek w Austryi się wyłonić jaki przewrót, to możnaby go tylko sprowadzić środkami spożywczymi, ale nie bronią. Ponieważ monarchiści, czy też inna kategorya reakcyonistów nie byłaby w stanie obecnie dać ludowi więcej chleba, więc też i plan przewrotu nie znalazłby zwolenników.

KRONIKA.

Kraków, 16 marca.

POTĘPIENIE STRAJKU KOLEJOWEGO. Odezwę, piętnującą silnemi słowy ostatni strajk kolejarzy krakowskich, rozesłał zarząd główny Pol. Związku kolejowców do czynników kompetentnych w całej Polsce. Czytamy tam między innemi, co następuje: Samowola naszych członków sprzeciwia się powziętej przez delegatów P. Z. K. na zjeździe uchwale, która bezwzględnie potępia strajk kolejowy w czasie wojny. Strajk jest mieczem obosiecznym i nim władać może kompetentny i powołany przez zjazd delegatów zarząd główny Związku, kiedy to uzna za stosowne, nigdy zaś koła i zarządy okręgowe na własną rękę. Zarząd główny musi mieć bezwzględny posłuch,a wśród członków winno być zrozumienie sprawy budowy państwa polskiego, sprawy wojny i plebiscytów, musi być karność, solidarność, jedność i zgoda. Cześć kolegom ze Śląska Cieszyńskiego za odrzucenie propozycyi wywołania strajku. Do głębi serc naszych jesteśmy oburzeni na okręg krakowski i zaznaczamy, że wszyscy strajkujący będą ze Związku wykluczeni.

MASOWE DEPUTACYE KOBIET W MAGISTRACIE. Wczoraj znowu, podobnie jak w dniach ostatnich, w godzinach przedpołudniowych zgromadził się w magistracie tłum kobiet, który zajął część schodów i sieni I-go piętra. Kilkanaście kobiet, jako deputacya, weszła do kuloarów, gdzie przyjął je wiceprez. Rolle. Na wyrażone życzenia co do obniżenia cen artykułów w masarni miejskiej, otrzymały zapewnienie, że cena resztek zapasów zostanie obniżona. Dalsza egzystencya masarni jest jednak wątpliwą, gdyż ceny niskiej utrzymać się nie da wobec tego, że cena żywej nierogacizny doszła już do 71 kor. za 1 kg., a miasto do prowadzenia masarni dołożyło dotychczas naogół blisko 1 milion koron.

Pisaliśmy już przed paru dniami o bezcelowości ustawicznych, niemal codziennych deputacyi kobiet do prezydyum miasta. Nie mogą one przynieść rezultatów, gdyż magistrat w swojej działalności aprowizacyjnej zależny jest od przydziałów rządowych, które, jak wiadomo, są obecnie bardzo nieregularne i niedostateczne. Rząd o położeniu Krakowa jest dobrze poinformowany i wydał już odpowiednie zarządzenia. Na wynik ich jednakże trzeba czekać, zwłaszcza, że kilkudniowy strajk kolejowy wprowadził chwilową stagnacyę w dostawach artykułów żywnościowych dla naszego miasta.

W najbliższych dniach magistrat podawać zacznie za pośrednictwem prasy ilość nadchodzących zapasów, oraz miejsca i sposób sprzedaży. Zapasy te będą równomiernie rozdzielane między całą ludność. Z chwilą, gdy będzie do dyspozycyi biała mąka dla chorych, zostanie to podane do publicznej wiadomości. Na razie żądania, stawiane co do przydziałów czy to grysiku, czy białej mąki i t. p., wobec braku zapasów tych artykułów, są bezcelowe.

O OBUWIE DLA LUDNOŚCI KRAKOWA. Jak się dowiadujemy, niezwykle obficie w obuwie zaopatrzone magazyny firmy czeskiej Bata są opieczętowane. Sprzedaż odbywa się tylko w sklepie przy ul. Szewskiej. Odnośne władze prowadzą obecnie narady co do ustalenia cen. Ludność Krakowa, potrzebująca tańszego obuwia, pragnie, aby narady te się w najkrótszym czasie skończyły, ceny ustalono i rozpoczęto niezwłocznie masową sprzedaż tego obuwia, leżącego jeszcze od października r. z. w magazynach Bata. Apelujemy zatem do dotyczących czynników o pośpiech, gdyż w grę tutaj wchodzi żywotny interes ludności.

Z II ZJAZDU DYREKTORÓW TEATRÓW POLSKICH. W trzecim dniu obrad, t. j. w sobotę 13 b. m., uchwalił zjazd definitywnie statut Związku dyrektorów teatrów polskich, przedstawiony przez komisyę, która miała za zadanie włączyć do projektu wszystkie zgłoszone na zjeździe poprawki. Następnie dyr. Szyfman w szczegółowo opracowanym referacie przedstawił zjazdowi szereg koniecznych do uregulowania punktów, dotyczących kontraktów z artystami. Po przeprowadzeniu wyczerpujących dyskusyi, przekazano zarządowi Związku D. T. P. wnioski, odnośnie do gaż artystów, dodatków drożyźnianych, urlopów personalu i kostyumów, jako dyrektywy na konferencyę zarządu Związku dyrektorów z zarządem Związku artystów, która się odbędzie w pierwszych dniach kwietnia w Warszawie.

Z powodu niewyczerpania porządku dziennego przedłużono obrady zjazdu na niedzielę 11 b. m. Niedzielne obrady rozpoczął dyr. Gorczyński, reprezentujący na zjeździe Związek dramatycznych autorów polskich, referatem, ujmującym stosunek autora do teatru, który dotychczas nie wszędzie u nas jest jasno określony. Podobny referat o wzajemnych stosunkach autora i teatru przedłożył dyr. Wiśniowski. Oba referaty przekazano zarządowi. Również odstąpiono zarządowi wnioski w zawodowych sprawach pp. Potrzebińskiego o teatrach ludowych, Lorentowicza o konieczności subwencyi rządowych dla gmin, prowadzących teatry i dyrektorów prywatnych, Szyfmana w sprawie udzielania koncesyi na nowe teatry, wiceprez. Malinowskiego w sprawie ustalenia bliższego kontaktu scen polskich tak gminnych, jak i prywatnych i inne.

Pod koniec zjazdu przewodniczący dyr. Lorentowicz w serdecznych słowach podziękował prezydyum m. Krakowa za gościnne przyjęcie. W odpowiedzi wiceprez. Rolle imieniem miasta złożył życzenia zjazdowi, poczem na zaproszenie wiceprez. Chlamtacza uchwalono jednomyślnie odbyć trzeci zjazd we Lwowie w lecie b. roku.

JÓZEFICI. Coraz większą popularność w mieście zdobywa zakład św. Józefa, wychowujący liczne sieroty i kształcący je w zawodzie ogrodniczym. Pomimo ciężkich warunków bytu, zakład ten rozwija się pomyślnie, hodując w licznych szklarniach tysiące doniczkowych roślin, cieszących się wielkim zbytem. Jednym z największych budynków jest palmiarnia, gdzie obok palm znajdują się w wielkich ilościach rośliny ozdobne, wypożyczane do zdobienia sal. W cieplarniach mnóstwo przepięknych kwiatów, azalii, fiołków alpejskich, primul i t. d. i t. d. W inspektach ruch wzmożony. Około 500 okien przykrywa najrozmaitsze rośliny, a na półmorgowych zagonach w ogrodzie przy ul. Karmelickiej rosną, przetrwawszy zimę, bratki, stokrocie, goździki zimotrwałe i t. d.

Zakład Józefitów zasługuje na gorące poparcie, wymaga bowiem znacznych wkładów na wyposażenie go w nowoczesną instalacyę centralnego ogrzewania szklarń, co da możność podniesienia hodowli roślin. Byłoby do życzenia także, aby zakład otworzył drugi sklep w centrum miasta i miał stałe stanowisko na targu kwiatowym w Rynku, gdzie przekupnie uprawiają potworny wprost wyzysk.

RAUT SYNDYKATU DZIENNIKARZY. Dnia 19 b. m. odbędzie się w prześlicznych, do tej pory dla szerszego ogółu zamkniętych, salach pałacu Tow. rolniczego, raut Syndykatu dziennikarzy krakowskich. Rosyjscy tancerze „Nadieżdina i Nelly", cieszący się wielkiem powodzeniem w Krakowie, przyrzekli swój współudział w raucie. Odtworzą oni najnowsze tańce paryskie. Produkcye taneczne tej wysoce utalentowanej pary będą jednym z punktów urozmaiconego programu kabaretowego. Po kabarecie zabawa towarzyska. Bilety nabywać można od wtorku 16 b. m. w administracyi „Gońca Krakowskiego", ul. Karmelicka 16, od godz. 12—1 w południe.

ŻYDZI PUSZCZAJĄ W OBIEG FAŁSZYWE BANKNOTY. Wczoraj przed sądem przysięgłych pod przewodnictwem r. s. okr. Bossowskiego odbyła się rozprawa przeciw Aronowi Lichtigowi, Feigli Lichtig i Esterze Treller, oskarżonym o puszczanie w obieg fałszywych 200-koronówek. W marcu 1919 szajka ta plombowała sobie zęby złotem u niejakiego Katza i za zabieg ten zapłaciła mu fałszywemi 200-koronówkami. Katz, ponieważ uderzyły go falsyfikaty, dał znać o tem policyi. Podczas rewizyi znaleziono u Lichtigów kilkanaście tysięcy koron prawdziwych i fałszywych, poukrywanych w łóżku i w innych miejscach. Podczas rozprawy tłómaczył się Lichtig, że falsyfikaty przewozili tutaj żydzi z Warszawy, z Nalewek, gdzie istnieje fabryka fałszywych banknotów. Twierdzenie to okazało się niezgodne z rzeczywistością, gdyż nie żydzi z Nalewek do Lichtiga, lecz on do nich woził falsyfikaty. W Krakowie Trellerowa i Lichtigowa wymieniały falsyfikaty w bankach i kantorach. Po przeprowadzonej rozprawie, na podstawie werdyktu przysięgłych, trybunał skazał Arona Lichtiga na 3 lata ciężkiego więzienia, Esterę Treller na 1 rok i 3 miesiące ciężkiego więzienia, zaś Feiglę Lichtig uwolniono od winy i kary.

ODROCZONA ROZPRAWA. Onegdaj odbyła się w sądzie okr. kar. przed senatem lichwy rozprawa przeciw Janowi Szczepańskiemu, b. dyrektorowi Związku Kółek roln. i Izydorowi Kurzmanowi z Wiednia w sprawie, głośnej swego czasu, afery zapałkowej. Władze zatrzymały wówczas na dworcu towarowym 13 wagonów zapałek. W sprawie tej był również aresztowany Dr Armhaus, który zmarł. Kurzman na rozprawie się nie jawił. Dla dalszych niezbędnych wyjaśnień sąd odroczył rozprawę.

KADENCYA KWIETNIOWA sądu przysięgłych rozpocznie się dnia 6 kwietnia rozprawą przeciw H. Grodzkiemu, mordercy Emilii Sądeckiej i Zofii Taszyckiej, oskarżonej o szereg oszustw.

OSZUST. Od pewnego czasu wałęsa się po Krakowie Stanisław Peryd z Przesmykowa z ziemi siedleckiej i koło Bramy Floryańskiej sprzedaje po 1 kor. sztabki metalu, mające rzekomo służyć do lutowania. Okazało jednak, że metal ten spala się w ogniu i nie przedstawia żadnej wartości. Oszusta aresztowano.

SKRADZIONE RZECZY będą wystawione w urzędzie policyjnym pod Zamkiem d. 18 b. m. od godz. 3 po poł.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Aresztowano Mojżesza Rochmana za wyłudzenie 2000 kor. i 1000 mk. od pewnego kupca. Onegdaj aresztowano dwóch niebezpiecznych złodziei: Józefa Jaworskiego i Józefa Limanowskiego. Są oni podejrzani o włamania do sklepów jubilerskich i okradzenie zakładu krawieckiego przy ul. św. Marka l. 28.

Z Polski i za świata.

FUNDACYA IM. DMOWSKIEGO. Wiadomo, że w listopadzie r. z. zawiązał się w Poznaniu komitet, mający na celu utworzenie fundacyi dla uczczenia zasług Romana Dmowskiego; fundacya ta miała zapewnić warunki niezależnej pracy i wytchnienia mężom najbardziej zasłużonym około Ojczyzny. Pierwszym laureatem fundacyi miał być Dmowski. Gdy ukazała się w pismach odezwa w tej sprawie, p. Dmowski nadesłał z Paryża dnia 18 grudnia r. z. list, w którym dziękuje ze wzruszeniem za zaszczyt, jaki mu obmyślało obywatelstwo poznańskie, ale oświadcza, że w żadnym razie nie zgodziłby się na korzystanie z takiej fundacyi, gdyż to wiązałoby mu ręce w dalszej jego działalności. W połowie stycznia komitet wystosował pismo do p. Dmowskiego, usiłując nakłonić go do zgody na projektowaną formę fundacyi. Z przyczyn natury technicznej odpowiedź nadesała z Algieru dopiero przed kilku dniami.

W tym drugim liście p. Dmowski szerzej uzasadnia swe stanowisko odmowne. Zauważa, że to, co byłoby dobre dla ludzi zasłużonych na polu literatury, nauki, sztuki i t. p., nie odpowiada potrzebie, gdy chodzi o działaczy politycznych. Działacz polityczny o tyle jest dużo wart, o ile nie dba o popularność, tymczasem korzystając z takiej fundacyi, polityk stałby się niejako „instytucyą publiczną".

Z tych powodów p. Dmowski proponuje zamianę typu fundacyi na inny, mianowicie na internat przy jednej ze szkół średnich w Poznańskiem dla synów niezamożnych rodziców ze wszystkich dzielnic Polski. Sam prosi o stanowisko pierwszego dożywotniego kuratora tej instytucyi, które to funkcye pragnie pełnić bezpłatnie. Nie mając sam dzieci, życzy sobie p. Dmowski tą drogą wpływać na kierunek wychowania przyszłego pokolenia Polaków.

Komitet zgodził się na tę myśl i postanowił zdwoić gorliwość w celu zebrania funduszów na utworzenie bursy im. Romana Dmowskiego według intencyi, wyłuszczonych w liście p. Dmowskiego.

Składki przyjmuje Bank Związku lub wydawnictwa gazet. Informacyi udziela sekretarz komitetu, Dr Sulczewski, Poznań, Podgórna 26.

WYGÓROWANE ŻĄDANIA ZECERÓW WARSZAWSKICH. Z Warszawy donoszą, że zecerzy tamtejsi wystąpili z żądaniem nowej podwyżki, którąby obowiązywała już od 1-go kwietnia, a wynosiła ni mniej, ni więcej, tylko... 150 procent. Zecerzy maszynowi pobieraliby w takim razie pięciokrotną pensyę ministrów, mianowicie po 15.000 mk. miesięcznie. Przeciwko tym żądaniom wystąpiły wszystkie wydawnictwa, nie wyjmując „Robotnika", albowiem to żądanie, niemożliwe do uwzględnienia, wywołało oburzenie nawet w sferach socyalistycznych.

W sprawie tej odbędzie się w środę zebranie wszystkich warszawskich wydawnictw. W razie, gdyby zecerzy nie odstąpili od swych żądań i urządzili strajk, wydawnictwa odpowiedzą lokautem.

Zawiadomienia i komunikaty.

NA RZECZ „ŚWIĘCONEGO" DLA ŻOŁNIERZY W POLU, staraniem krak. „Związku pracowników pióra", dziś (wtorek) o godz. 7 wieczór w gmachu Uniwersytetu (Collegium Novum, sala im. Kopernika" prelekcya Ludwika Stasiaka: „Weneda, miasto na dnie polskiego morza".

POSIEDZENIE WYDZIAŁU SYNDYKATU DZIENNIKARZY krakowskich odbędzie się dzisiaj (wtorek) o godz. 12 w południe w lokalu redakcyi „Gońca".

TRZECI KONCERT SYMFONICZNY, urządzony przez „Związek muzyków polskich", odbędzie się w niedzielę 21 b. m. W programie utwory kompozytorów francuskich. Solistką będzie p. Al. Szafrańska, kapelmistrzem p. Bol. Wallek-Walewski.

NA DOCHÓD BUDOWY DOMU AKADEMICKIEGO DLA SŁUCHACZEK U. J. odbędzie się 18 b. m. w sali Tow. lekarskiego, Radziwiłłowska 4, raut z udziałem najwybitniejszych sił świata artystycznego. Nad ułożeniem programu pracuje prof. Jachimecki. Częścią administracyjną zajmuje się komitet pań z panią rektorową Estreicherową i profesorową Chrzanowską na czele. Bliższe szczegóły w Uniwersytecie w sali 41 na I p. od godz. 12—1.

DAR NA T. S. L. Z okazyi poświęcenia Banku kupiectwa polskiego filii w Krakowie złożył p. Maksymilian Nowak, prezes „Broadway Finanse Corp. w Buffalo", na cele T. S. L. 5 dolarów, t. j. 770 marek, za pośrednictwem tegoż Banku.

KORESPONDENCYA Z SYBIREM. Sekcya wywiadowcza w Krakowie, plac WW. Świętych Nr. 1, donosi, że duński Czerwony Krzyż wysyła nadal korespondencyę na Sybir, co się zaś tyczy wywiadów, to będą załatwione tylko tam, gdzie urzędnicy duńskiego Czerwonego Krzyża mogą bezpośrednio dosięgnąć, t. z. tylko w kraju, „Primorskaja Obłast".

„SKAMANDER". Ukazał się Nr. 2 miesięcznika poetyckiego „Skamander" i zawiera utwory St. Brzozowskiego (z teki pośmiertnej), St. Grabińskiego, Homera, K. Irzykowskiego, J. Iwaszkiewicza, Zb. Pronaszki, J. M. Rytarda, Ant. Słonimskiego, J. Tuwima i innych.

SPRZEDAŻ MĄKI. Magistrat zawiadamia, że od dnia 16 b. m. sprzedaż mąki na legitymacye dla odbiorców Związku gospodarczego przy ul. Karmelickiej l. 21, odbywać się będzie w sklepie M. Burczyka (Polska mleczarnia) przy ul. Krupniczej. l. 22.

Z MIEJ. TARGOWICY NA BYDŁO. Na targ od 6 do 12 b. m. spędzone buhaji 36, wołów 1, krów 166, jałówek 190, cieląt 1209, owiec 7, nierogacizny 915, razem 2584 zwierząt. Płacono za jeden centnar metryczny żywej wagi: buhaje od 2250—3250 K; krowy od 1600—3950 K; jałownik od 2300—3500 K; cielęta od 1700—3450; bitej wagi: nierogaciznę od 4000—7600 K. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcyę miejscową 2569 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 15 sztuk.

W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było o 179 cieląt, 4 barany i 299 świń więcej, zaś o 139 sztuk bydła mniej, czyli o 328 sztuk więcej.

„Kuryer Polski" dnia 4 marca 1920 roku Nr. 63.

Kary za niedostarczenie skór surowych

Urząd walki z lichwą i spekulacyą skazał w dalszym ciągu cały szereg rzeźników na kary grzywny lub bezwzględnego aresztu za niedostarczenie skór Spółce Akcyjnej skupu i sprzedaży skór i garbników. Zostali ukarani: Inwentarz Moszek, zam. w Serocku, grzywną 10.000 mk. lub aresztem 60-dniowym. Gulczyński Wacław, zam. przy ul. Pięknej nr. 34, grzywną 1000 mk. lub aresztem 30-dniowym. Amsterdam Moryc, zam. przy ul. Przyokopnej 21, grzywną 3000 mk. lub aresztem 30-dniowym. Szczerbowski R., zam. przy ul. Chmielnej 31, grzywną 1000 mk. lub aresztem 14-dniowym. Feldman Gawryl, Bago 3, grzywną 1000 mk. Zylberman Motel, Plac Grzybowski 12, 2-tygodniowym aresztem bezwzględnym. Sztarkman Szymcha, przy ul. Wielkiej 73, aresztem bezwzględnym w przeciągu 21 dni. Zylberman Szaja, Grzybowska 12, aresztem bezwzględnym w ciągu 8 tygodni. Binsztok Zajmil, Graniczna 9, trzytygodniowym aresztem bezwzględnym. Zylberman Jankiel, Prosta 8, aresztem bezwzględnym w ciągu 2 tygodni. Jerozolimski Chaim, Nowy Zjazd, Nr. 6, aresztem bezwzględnym na przeciąg miesiąca. 950

Z teatrów krakowskich.

Z TEATRU POWSZECHNEGO komunikują: Dziś trzeci i przedostatni występ znakomitego artysty warszawskiego, Ignacego Dygasa, w „Opowieściach Hoffmana". Aby uprzystępnić szerokim warstwom tę wspaniałą kreacyę śpiewaka, dyrekcya daje przedstawienie dzisiejsze po zwykłych cenach operowych. Jutro premiera wykwintnej komedyi renesansowej Schöntana i K. Ellfelda „Odrodzenie". Próby, pod reżyseryą p. Koreckiego, są na ukończeniu.

Z TEATRU „BAGATELA" komunikują: W środę jedyny występ Niny Dolli-Dolińskiej wraz z pełnym zespołem uczenic swoich, we czwartek ponownie „Gra serc".

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.

Wtorek 16 b. m.: „Lilla Weneda" Słowackiego.
Środa 17 b. m.: „Ponad śnieg" Żeromskiego.
Czwartek 18 b. m.: „Ponad śnieg" Żeromskiego.

Repertuar miejskiego teatru powszechnego.

Poniedziałek 15 b. m.: „Hr. Luksemburg".
Wtorek 16 b. m.: „Opowieści Hoffmana". Występ gościnny Ign. Dygasa.
Środa 17 b. m.: Po raz pierwszy „Odrodzenie", komedya w 3 akt. Fr. Schöntana i Koppel-Ellfelda.

Repertuar teatru „Nowości".

Poniedziałek 15 b. m.: „Romans na dachu".
Wtorek 16 b. m.: „Rozwódka".
Środa 17 b. m.: „Manewry jesienne".

Wiadomości polityczne.

— Według informacyi warszawskich kół politycznych przedstawicielstwo polskie przy kongresie pokojowym w Paryżu będzie istniało tylko do kwietnia.

— W czasie podróży z Niemiec do Rosyi Karol Radek (Sobelsohn) wystosował z jednej z małych stacyi białoruskich list do pp. Daszyńskiego, Diamanda i Perla w sprawie pokoju. List ten poprzedził notę pokojową rządu sowietów, a treść jego jest zgodna z treścią noty. Stąd wniosek, że Radek był współautorem dokumentu bolszewickiego.

— Polska dywizya syberyjska po klęsce Kołczaka dostała się, jak wiadomo, do niewoli bolszewickiej i przebywa obecnie w Irkucku. Polski Czerwony Krzyż otrzymał wiadomość o strasznym losie tych jeńców. Głód, choroby i mrozy dziesiątkują ich, a na tyfus umiera 40 proc. chorych. Władze sowieckie nie troszczą się o nich zupełnie, konieczna jest zatem szybka interwencya dyplomatyczna. Bolszewicy podobno proponują rządowi polskiemu wymianę tych jeńców za 40.000 jeńców bolszewickich. W tej kwestyi nawiąże Pol. Czerwony Krzyż odpowiednie pertraktacye z sowietami.

Odzyskanie Instytutu św. Stanisława w Rzymie.

Rzym. 12 marca. (Telegram własny). Dziś objął w imieniu państwa polskiego gen. konsul Janiszowski, Instytut św. Stanisława w posiadanie.

Instytut ten, założony przez kardynała Hozyusza — jako przytułek dla pielgrzymów, był zabrany po rozbiorach przez rząd rosyjski. Po wskrzeszeniu państwa polskiego przedstawiciele Rosyi nie chcieli wydać tego historycznego instytutu w ręce polskie, chcąc go zachować tylko nie wiedzieć dla kogo. Dzięki zabiegom usilnym naszych reprezentantów, a w szczególności p. St. Janiszowskiego, gen. konsula polskiego w Rzymie, odzyskujemy tę naszą starą placówkę w wiecznem mieście. Instytut św.

Stanisława wraz z kościołem, jako zakład kościelny, będzie zostawał pod zarządem Episkopatu polskiego, który już zamianował, w porozumieniu ze Stolicą Apostolską, jego rektorem mons. Florczaka, mianowanego niedawno audytorem św. Roty.

O przyspieszenie okupacyi Orawy.

Czarny Dunajec. (Tel. wł.). W poniedziałek jawiła się w Nowym Targu deputacya Orawiaków z przedstawieniem naprężonej sytuacyi na Spiszu i Orawie z powodu opóźniającej się okupacyi tych terenów przez wojska alianckie.

Agitatorzy czescy wraz z żandarmeryą, wyzyskując tę okoliczność, spowodowaną, jak wiadomo, tylko wypadkami w Cieszyńskiem, rozpuszczają wieści, że Polska zrezygnowała ze Spisza i Orawy.

Deputacya domagała się wszystkich kroków u rządu polskiego i komisyi międzynarodowej, celem przyspieszenia okupacyi i usunięcia władz i wojsk czeskich. Główny komitet plebiscytowy zwrócił się w tej sprawie do min. Patka i przew. komisyi sejmowej spraw zagranicznych Grabskiego.

Socyaliści znowu wichrzą.

Warszawa. (Telefonem). Żywo omawianą jest sprawa strajku powszechnego, którym znowu grożą socyaliści.. Krytykują oni ostro stanowisko premiera Skulskiego wobec żądań, stawianych przez P. P. S.

Obywatelstwo warszawskie gotuje się energicznie do samoobrony. W mieście organizują się t. zw. partye pracy, do których zapisuje się masowo inteligencya i młodzież akademicka. Wczoraj i dzisiaj toczyły się narady w prezydyum związków zawodowych i w P. P. S.

Warszawa. (Telefonem). W Lublinie aresztowano 10 agitatorów komunistycznych, którzy agitowali za strajkiem.

Warszawa. (Telefonem). Rada delegatów robotników socyalistycznych uchwaliła proklamować w Warszawie strajk powszechny, który ma objąć także i koleje.

Nowe wydanie N. K. N.

Warszawa. (Telefonem). Na wtorek na godz. 11 przed południem został zwołany na posiedzenie konwent seniorów. Na posiedzeniu tem będzie się w dalszym ciągu toczyła dyskusya w sprawie nowego rozdziału prezesów komisyi sejmowych na podstawie projektu proporcyonalnego, przedstawionego przez kancelaryę sejmową. Sprawa ta będzie załatwiona prawdopodobnie jutro, a nowy rozdział prezesów komisyi odbędzie się jeszcze w ciągu tego tygodnia. Celem uzyskania jak największej ilości komisyi drobne grupy sejmowe łączą się w bloki. W ten sposób powstaje nowe wydanie austryacko-galicyjskiego N. K. N., ponieważ socyaliści pojednali się z konserwatystami i związali się w blok, do którego przystąpili także po słowie grupy „Wyzwolenia", Stapińszczycy, Okoń z Dąbalem i Niemcy.

Dwa bloki.

Warszawa. (Telefonem). W sprawie projektu nowego sposobu obsadzania komisyi sejmowych położenie w Sejmie o tyle się zmieniło, że w odpowiedzi na blok socyalistyczno-konserwatywny utworzyli ludowcy i Narod. Zjednoczenie Ludowe nowy blok. Liczy on 156 głosów.

Obecne ustosunkowanie sił w Sejmie przedstawia się następująco: Ludowcy 85 głosów. Związek Lud. Nar. 73, Nar. Zjednoczenie Ludowe 71, P. P. S. 35, Chrześć. dem. 25, Thuguttowcy 23, Klub pracy konstyt. 17, N. Z. R. 14, Zjednoczenie mieszcz. 13, Stapiński 11, żydzi 11, Matakiewicz 5, Nar. Stron. Rob. 4, Okoń 2, Niemcy 2, bezpartyjni 4.

FERYE SEJMOWE.

Warszawa. (Telefonem). Na jutrzejszem posiedzeniu konwentu seniorów obok sprawy prezesów komisyi załatwiona zostanie także sprawa feryi świątecznych Sejmu. Istnieją co do tego dwa projekty, jeden, aby ferye rozpoczęły się już we czwartek przyszłego tygodnia, zaś drugi, aby obrady skończono już w nadchodzący piątek. Za pierwszym opowiada się min. Grabski, który jutro na posiedzeniu Sejmu wniesie budżet i chce, aby uchwalono go jeszcze przed świętami. Ferye trwać mają trzy tygodnie.

WYBORY NA POMORZU.

Warszawa. (Telefonem). W kołach sejmowych omawiane są obszernie wybory na Pomorzu. Wybranych ma być 21 posłów. Narod. chrześć. stronnictwo robotnicze wysuwa kandydaturę gen. Hallera.

Podstępne zakusy Niemców.

Warszawa. (Telefonem). W ostatnich tygodniach rozpowszechniły się bardzo szeroko w obszarze plebiscytowym olsztyńskim pogłoski, iż w najbliższym czasie wybuchnie powstanie niemieckie, że Niemcy przygotowują się do wymordowania angielskiej załogi oraz Polaków, mieszkających na Mazurach. W tej akcyi wybitną rolę ma odegrać t. zw. Sicherheitspolizei, uzbrojona jako armia regularna. Pogłoski te znalazły potwierdzenie w przychwyconym przez Polaków tajnym rozkazie prezydyum regencyi olsztyńskiej z dn. 21 lutego.

Sicherheitspolizeigruppe Abt. B. Rozkaz dzienny komendy grupy Nr. 82.

Ustęp pierwszy brzmi dosłownie: Oddziały, eskadry lotnicze i stacye rozdzielcze mają oddać do wyostrzenia płatnerzom wszystką posiadaną broń ręczną. Do 20 marca należy donieść o wykonaniu rozkazu komendzie grupy.

Ustęp czwarty: Oddziały mają bezzwłocznie donieść o zapotrzebowaniu rzemieni do karabinów.

Ustęp piąty: Dn. 20 marca należy zameldować o pomalowaniu na kolor „feldgrau" wszystkich traktorów i jaszczyków.

Podpisane: Oldenburg, za zgodność z oryginałem Jacobsen.

Urzędy ziemskie dla Małopolski.

Warszawa. (Telefonem). W najbliższym czasie zostaną utworzone w Galicyi trzy okręgowe urzędy ziemskie, podległe głównemu urzędowi ziemskiemu w Warszawie. Zadaniem ich będzie przeprowadzenie reformy rolnej. Okręgi te powstaną w Krakowie, w Przemyślu i we Lwowie. Na prezesa urzędu krakowskiego jest upatrzony dr. Łącki, b. komisarz P. K. L. w Tarnobrzegu, a następnie kierownik starostwa w Nowym Targu.

Nowe nominacye.

Warszawa. (Telefonem). Według informacyi z kół poselskich, powołanie Jana Dąbskiego i Maryana Seydy na stanowisko podsekretarzy stanu w min. spraw zagr. jest rzeczą postanowioną. Nominacya nastąpi prawdopodobnie we środę. Na decyzyę rządu wpłynęły zbliżające się rokowania z bolszewikami, w czasie których pod nieobecność min. Patka w Warszawie zastępować go będą podsekretarze.

Nowe noty bolszewickie.

Warszawa. (Telefonem). Rząd bolszewicki wystosował do Rady Najwyższej nową notę radiotelegraficzną, w której, powołując się na swoje pokojowe zamiary, skarży się na agresywną akcyę polską przeciwko Rosyi i Ukrainie, tudzież apeluje, aby koalicya powstrzymała Polskę od ataków. Podpisani: Cziczerin i Rakowski.

Warszawa. (Telefonem). W sobotę nadeszła do Warszawy nowa nota Cziczerina, w której Cziczerin użala się na ataki polskie na Ukrainie i dowodzi, że sowiety, będą musiały rzucić się całą siłą przeciwko Polsce, jeżeli Polska nie zaprzestanie swej ofenzywy; wkońcu prosi, aby Polska jak najprędzej wysłała odpowiedź na noty pokojowe bolszewickie.

Warszawa. (Telefonem). Przed kilku dniami rząd polski przychwycił notę bolszewicką, podpisaną przez Cziczerina, a skierowaną do rządu angielskiego. Cziczerin prosi Anglię, aby wpłynęła na Francyę i Polskę, by Polska zaniechała ataków na froncie bolszewickim. Odpowiedzialność za zaczepną akcyę Polski zrzuca na Francyę, która rzekomo podjudza Polskę do akcyi przeciwko sowietom. Dalsza akcya Polski przeciwko Rosyi sowieckiej wyczerpie wkrótce Rosyę do tego stopnia, że wszelkie stosunki handlowe Anglii z Rosyą będą bezużyteczne.

Przewrót w Berlinie.

Berlin. P. A. T. Niezawiśli socyaliści postanowili zwalczać rząd Kappa wszystkimi środkami.

Berlin. P. A. T. Wedle wiadomości nadeszłych w nocy z niedzieli na poniedziałek, trzy czwarte obrony państwowej opowiedziały się za nowym rządem. Również oddziały marynarki w Kilonii opowiedziały się za nowym rządem.

Berlin. P. A. T. Członkowie dawnego rządu pruskiego oświadczają, że nie uznają zarządzeń nowego rządu niemieckiego, usuwających dawny rząd pruski.

Berlin. P. A. T. Wszyscy dawniejsi podsekretarze stanu oświadczyli się po stronie nowego rządu.

Berlin. P. A. T. Sfery wojskowe uważają położenie militarne w całem państwie za korzystne dla nowego rządu. Za pułkami południowymi także „Einwohnerwehr" oświadczyła się za nowym rządem. Z drugiej strony, wśród robotników południowo-niemieckich, jak i północno-niemieckich objawia się silny ruch na rzecz Republiki Rad.

Genewa. P. A. T. Na giełdzie lyońskiej i paryskiej nie uznają zupełnie marki niemieckiej. Również w Genewie nie dokonuje się zupełnie transakcyi w walucie niemieckiej.

Nordeich. P. A. T. Radio poznań. Prowincya wschodnio-pruska opowiedziała się urzędownie za rządem Kappa. Socyalno-demokratyczny starszy prezydent Prus Wschodnich Muennich uznał nowy rząd i pozostał na swojem stanowisku. Powstanie, jakie we Wrocławiu urządzić zamierzali Vogt i Philips, stłumiono prawie bez rozlewu krwi i przeciwników nowego rządu aresztowano.

W BERLINIE.

Nordeich. P. A. T. Radio st. krak. Ogólne położenie w Berlinie niezmienione. Miasto przedstawia się spokojnie. Zaprowadzono tylko pewne nieznaczne środki ochronne w dzielnicy ministerstw. Za socyalistyczną proklamacyą generalnego strajku poszły tylko wodociągi i elektrownie. W zakładach tych jednak zaprowadzono regularną służbę przez użycie specyalnych robotników. Tramwaje nie kursują od niedzieli rana. Pociągi dochodzą tylko z prowincyi.

Kompromisowy rząd.

Berlin. P. A. T. Między nowym a dawnym rządem toczą się rokowania, prowadzone przez dawnego pruskiego ministra kolei, Oesera i przez generała saskiego Hergera. Rokowania te toczą się na następującej podstawie: Dawny rząd Bauera i nowy rząd Kappa ustąpią. Ebert, jako prezydent Rzeszy, wybrany w drodze konstytucyjnej, uznany będzie przez obie strony i utworzy nowy gabinet, do którego wejść mają przedstawiciele wszystkich stronnictw. Nowe wybory do parlamentu mają być natychmiast rozpisane.

Berlin. P. A. T. Biuro Wolffa donosi, że do nowego gabinetu mają wstąpić następujący politycy: Winterfeld — sprawy zagraniczne, Jagow — sprawy wewnętrzne, Traut oświata, Schiels — rolnictwo, Bang — finanse, Zumbreich — sprawiedliwość. Jedną tekę ma objąć socyalista.

Berlin. P. A. T. Wczoraj rozpoczął nowy rząd pertraktacye z kilku byłymi socyalistycznymi ministrami pruskimi, celem skłonienia ich do wstąpiena do nowego gabinetu. Ostateczna decyzya w sprawie składu nowego gabinetu jeszcze nie zapadła.

WALKI W LIPSKU.

Lipsk. P. A. T. Wczoraj przyszło tu do poważnych starć ulicznych między ludnością a oddziałami garnizonu. Po obu stronach padło 50 osób i było bardzo wielu rannych. Wobec tego odłożono strajk generalny. W całej Saksonii stanęły wszystkie pociągi i tramwaje.

Bolszewizm w Saksonii.

Berlin. P. A. T. W Saksonii tworzą się rządy sowietów. Kraje zachodnich Niemiec również skłonne są do zorganizowania władz sowieckich.

W Ameryce wzburzenie.

GENEWA. P. A. T. „Petit Parisien" donosi, że z powodu kontrrewolucyi berlińskiej panuje w Ameryce wielkie wzburzenie. Stany Zjednoczone oswajają się z myślą, że wypadnie im jeszcze raz interweniować w Europie.

Anglia a przewrót.

Haga. P. A. T. Prasa angielska stoi na stanowisku, że rząd londyński tak długo nie będzie zainteresowany w wypadkach berlińskich, dopóki nowy rząd w Berlinie będzie dopełniał postanowień traktatu wersalskiego i dopóki dynastya Hohenzollernów nie powróci do Niemiec.

Francuzi o wypadkach berlińskich.

Berlin. P. A. T. Przedstawiciele Francyi w sobotę wieczorem opuścili Berlin. Pozostali tylko oficerowie, którzy również w najbliższym czasie opuszczą Berlin. Przedstawiciel angielski miał oświadczyć, że na wypadek, gdyby nowy rząd niemiecki miał nie przestrzegać warunków traktatu wersalskiego, Anglia zarządzi natychmiast blokadę Niemiec.

Paryż. P. A. T. Ag. Havasa. Dzienniki omawiają obszernie wypadki niemieckie. „Journal" porównuje chwilę bieżącą do 100 dni po powrocie Napoleona w 1815 roku. Gustaw Thery w dzienniku „L'Oeuvre" wyraża obawę, że ten wybuch militaryzmu rozpali ogień w całej Europie. Generał de Castelnau w „Echo de Paris" przypomina, że Prusy nie są państwem posiadającem armię, lecz armią posiadającą kraj. Niemcy całe, o czem pamiętać należy, są sprusaczone. „Temps" robi wymówki sojusznikom, że w ciągu 24 godzin nie zdobyli się ani na decydujące słowo, ani na stanowczy czyn i wzywa sojuszników do zastanowienia się nad powagą i nieobliczalną wartością każdej chwili zwłoki. Nie można powoływać się na traktat — pisze „Temps" — gdy się ma do czynienia z rządem, którego zadaniem jest traktat zerwać i przygotować wojnę rewanżu. Trzeba działać bezzwłocznie, należy pokazać Niemcom, że jesteśmy silniejszymi.

Paryż. P. A. T. „Temps", omawiając wypadki berlińskie, pisze: Na tle przewrotu berlińskiego niemiecka historya kilku ostatnich miesięcy występuje jasno i wyraźnie. Opóźnienie ratyfikacyi traktatu pokojowego, propaganda przeciwko Francyi w sprawie jeńców i przestępców wojennych, tryumf Helffericha nad Erzbergerem, ataki na komisyę koalicyjną w Niemczech, wszystko to było przygotowaniem i symptomem przewrotu. Ci, którzy sądzili, że ustępstwa zapobiegną niebezpieczeństwu, omylili się, a co więcej, niebezpieczeństwo to przyśpieszyli. Dziś należy ratować pokój światowy. Tego pokoju nie można pogodzić z powrotem starego pruskiego regime'u. Pokój nie może być ograniczony do iluzorycznych gwarancyi, które w naszych oczach rozpadają się. Demokratyzacya Niemiec była tylko dekoracyą, ich rozbrojenie — złudzeniem. Ludzkość ma prawo żądać wszelkich gwarancyi wobec grożącego niebezpieczeństwa nowej wojny, straszniejszej jeszcze, od ostatniej. Musi się stać zrozumiałem, że państwo niemieckie, skoncentrowane w obecnej strukturze, istnieć nie może, jeżeli w Europie ma panować spokój.

GŁOSY PRASY CZESKIEJ.

Praga. P. A. T. Prasa czeska omawia zajścia w Berlinie w tonie bardzo podnieconym. „Venkov" obawia się podobnego przewrotu również w Czecho-Słowacyi, przyczem wskazuje na stanowisko Niemców w północnych Czechach. Czecho-Słowacya, państwo młode, odczuwające dotkliwie skutki minionej wojny, może łatwo stać się widownią wojny domowej.

„Narodni Listy" piszą: Leży w naszym interesie jak najszybsze zlikwidowanie przewrotu monarchistycznego w Niemczech, albowiem, gdyby Hindenburg i Wilhelm stanęli na czele Niemiec, zagroziłoby to poważnie rozwojowi państwa czeskiego.

WILHELM POD STRAŻĄ.

Amsterdam. P. A. T. Rząd holenderski wysłał do miejsca zamieszkania byłego cesarza Wilhelma do Amerongen 30 żandarmów. Również nad byłym niemieckim następcą tronu rozciągnięto ścisły dozór.

PRZYGOTOWANIA KOALICYI.

Bruksela. P. A. T. Wedle doniesienia dzienników paryskich, marszałek Foch odjechał do Moguncyi i postawi wojska okupacyjne na stopie wojennej.

Nowe ataki bolszewickie.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 14 b. m.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy ponownie ostrzeliwali ogniem artyleryi i pociągów pancernych nasze pozycye koło stacyi Olewsk, prowadząc równocześnie energiczną akcyę wywiadowczą. W rejonie Lubaru i Starej Sieniawy w odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Latyczowa, oddziały nasze dokonały wypadu na przedpola swoich pozycyi, gdzie rozbiły dwa bataliony bolszewickie, zdobywając 4 działa, 7 karabinów maszynowych i biorąc znaczną ilość jeńców. Po dokonaniu operacyi oddziały powróciły na swoje stanowiska.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 15 b. m.

Na północ od Dryssy w rejonie Wołyńca nasze patrole otoczyły i wzięły do niewoli placówkę bolszewicką w sile 42 ludzi, z jednym karabinem maszynowym.

Na odcinku na wschód od Mozyrza nieprzyjaciel forsownie porządkuje rozbite oddziały, dowozi posiłki i prowadzi energiczne wywiady. Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała nasze pozycye w rejonie Rohaczowa na południe od Zwiahla. Jednocześnie ogniem ciężkiej artyleryi był ostrzeliwany tor kolejowy w rejonie Buciowa.

Znowu gwałty czeskie.

Cieszyn. P. A. T. Na szybie Jerzego w Morawskiej Ostrawie we czwartek 19 górników Polaków otrzymało wypowiedzenie, z tem, że do 48 godzin mają się wynieść. Tego samego dnia dano im do dyspozycyi 6 wagonów, kazano się spakować i wyjechać, zawiadamiając, że bezpieczeństwo osobiste gwarantuje się im tylko na 48 godzin. Gdy zwrócili się do policyi z przedstawieniami, radca policyi Rumpel oświadczył, że nic nie może zrobić w tej sprawie; radził im, aby meble oddali na przechowanie i aby wyjechali. Nie chcąc ryzykować życia, ani narażać się na pobicie, czem im grożono, wyjechali. Na czyj rozkaz dostarczono im wagonów, niewiadomo. Do Cieszyna z wydalonych przybyło 10 rodzin, w tem 28 dzieci. Reszta wyjechała do Galicyi.

Cieszyn. (Telefonem). W niedzielę przybyła do Cieszyna nowa partya uchodźców, a mianowicie 30 rodzin, wyrzuconych z mieszkań w Michałkowicach i w obu Ostrawach, w liczbie około 1000 osób. We Frysztacie pojawiło się blisko 500 uchodźców.

Naprężone położenie w Zagłębiu karwińskiem.

Cieszyn. P. A. T. Sytuacya w Zagłębiu jest w dalszym ciągu naprężona. W Karwinie zjechało dziś do pracy tylko 30 proc. robotników, gdyż obawiali się zamachów na szyby.

Rozwiązanie komitetu polsko-czeskiego.

Cieszyn. (Telefonem). Dnia 13 b. m. na posiedzeniu komitetu czesko-polskiego pod przewodnictwem p. Flowersa uchwalono:

Ponieważ podczas obrad okazała się potrzeba nowego składu komitetu, zgodzono się na to, by zwrócić się do komisyi plebiscytowej z prośbą, aby w porozumieniu z obu interesowanemi stronami ustaliła nowy skład komitetu, któryby pracował dalej nad przeprowadzeniem postawionych zasad.

Obie strony stoją na gruncie ostatniej proklamacyi i zobowiązują się w myśl jej zasad postępować.

WIECZÓR NA CZEŚĆ USTĘPUJĄCEGO DELEGATA.

Cieszyn. (Telefonem). W sobotę odbył się tutaj wieczór pożegnalny na cześć pos. Zamorskiego przy współudziale licznych kół ludności.

PERSONA INGRATA.

Cieszyn. (Telefonem). Komitet plebiscytowy domaga się od rządu warszawskiego usunięcia dra Günthera ze stanowiska przedstawiciela ministerstwa spraw zagranicznych w Cieszynie, ponieważ nie cieszy się zaufaniem szerokich kół ludności.

Uchwały Rady Ligi narodów.

Lyon. P. A. T. Radio st. krak. Rada Ligi Narodów obradowała w sobotę nad sprawą wysłania komisyi do Rosyi w celu zbadania tamtejszych stosunków, następnie uchwaliła powierzyć Czerwonemu Krzyżowi w Genewie wysłanie sanitarnej pomocy do Polski w celu zwalczania tyfusu. Następne posiedzenie Rady odbędzie się w Rzymie z początkiem kwietnia.

Stany Zjednoczone a kwestya rosyjska

Lyon. P. A. T. Radio krak. „Petit Parisien" donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych oznajmił Najwyższej Radzie koalicyjnej w Londynie, iż śledzi z wielkiem zainteresowaniem obrady i postanowienia, powzięte przez koalicyę w kwestyi rosyjskiej. Stany Zjednoczone uważają podobnie, jak i mocarstwa koalicyi, iż obecnie niemożliwem jest nawiązanie stosunków politycznych z rządem sowietów, ale że należy jak najszybciej i w jak najobszerniejszym zakresie postarać się o zadzierzgnięcie stosunków handlowych z tym rządem.

Wiadomości gospodarcze.

WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE

z dnia 15 marca 1920 r. L. 61.

	żądano	ofiarow.	transakc.
Waluty i dewizy:			
Marki niemieckie à 100	[illegible]	275·—	270·—
" " à 1000	285·—	295·—	288, 290
Ruble carskie po 100 rb.	275·—	185·—	—·—
" " " 500	280·—	290·—	—·—
" dumskie	70·—	80·—	—·—
Franki francuskie	16·50	17·50	—·—
" szwajcarskie	—·—	—·—	—·—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—
Dolary ameryk.	210·—	220·—	—·—
Lei rumuńskie	345·—	355·—	345·—
Wiedeń	—·—	—·—	—·—
Berlin	272·—	282·—	—·—
Praga	255·—	285·—	—·—
Papiery lokacyjne:			
4% Poż. kraj. E. 1893	94·50	95·50	—·—
4% " " szkolna E. 1908	95·—	96·—	—·—
4½% Poż. kraj. z r. 1913	96·50	97·50	—·—
4½% " " " 1914	99·50	100·50	—·—
4% Poż. m. Krakowa z r. 1909	92·50	93·50	—·—
4% " " Lwowa	89·—	90·—	—·—
4½% Obl. kom. Banku kraj.	100·—	101·—	—·—
4% " " "	99·—	100·—	—·—
4% " kolej.	99·50	100·50	—·—
4½% Listy zast. Banku Kraj.	101·—	102·—	101·—
4% " " "	100·—	101·—	—·—
4½% " " Banku hipot.	102·—	103·—	—·—
4% " " " 60 l.	97·75	98·75	—·—
4½% " " Bku Gal. dla han. i prz.	98·50	99·50	—·—
5½% " " Gal. Ziem. Bku Kred.	98·50	99·50	—·—
Akcye bankowe:			
Bank Przemysłowy	590·—	620·—	[illegible]
" Hipoteczny	740·—	—·—	—·—
" Gal. dla handlu i przemysłu	600·—	640·—	—·—
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	530·—	570·—	—·—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	285·—	—·—	—·—
Akcye Tow. handl. i przem.:			
Polskie Tow. handlowe	450·—	490·—	460, 470
Zieleniewski	1350·—	1400·—	1375·—
„Górka" fabryka cementu	1325·—	1375·—	1350·—
Gal. akc. Zakłady Górnicze Siersza	2100·—	2150·—	—·—
„Tepege" Tow. dla przeds. górnicz.	3500·—	3500·—	[illegible]

Lwów. P. A. T. Kursa giełdy lwowskiej z dn. 15 b. m.: Ruble carskie po 500 rubli płacą 275, żądają 295. Ruble drobne płacą 240, żądają 265. Marki niemieckie po 100 płacą 260, żądają 280. Lei rumuńskie po 100 płacą 3.30, żądają 3.50. Dewizy na Pragę płacą 250, żądają 270. Wiedeń płacą 90, żądają 100. Budim płacą 300, żądają 320.

NADESŁANE.

†

Z Ostrowskich
Stanisława Balzarowa
wdowa po Sekretarzu sądu

przeżywszy lat 55, po krótkiej a ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 14 marca 1920 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dn. 18 b. m. o godz. 3-ej po poł. na który to smutny obrzęd stroskane dzieci, wnuki i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dn. 20 b. m. o godz. 8-ej rano w kościele XX. Zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Walnego.

Inżynier maszynowy

z dłuższą praktyką, w pierwszorzędnych firmach, posiadający wiadomości handlowe i administracyjne, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Obejmie również techniczne kierownictwo większych dóbr w projektowanych inwestycyach przemysłowych. Zgłoszenia do Administracyi dziennika „Głosu Narodu“ okazicielow kwitu inseratowego Nr 450 944

Niniejszem zawiadamiam, że otworzyłem w Krakowie, przy ul. św. Anny L. 2, skład hurtowny i częściowy przyborów szkolnych, kancelaryjnych i artykułów religijnych pod firmą:

T. SANAK i Ska 948

długoletni współpr. firmy J. Kurkiewicz w Krakowie.

40 morgów gruntu

obsiane pod Krakowem, półtora klm. od stacyi przy gościńcu, nadaje się na grunta przemysłowe w jednym kawałku. Wiadomość Rządowo upow. biuro parcelacyjne Kraków, Grodzka 26. 918

vr. IV. 4321/18
24

Wyrok.

Wyrokiem Sądu okręgowego karnego w Krakowie z dnia 7. października 1918. Vr. IV 4321/18 skazany został na karę aresztu przez dwa miesiace i na przepadek zakwestyonowanych 12 paczek tytoniu Benjamin Braff w Hutach urodzony, lat 72, rel. mojżeszowej, kupiec w Wiśniczu Nowym a to za występek z §. 20. ces. rozp. z dnia 4. marca 1917. L. 131. Dzpp. popełniony przez to, że w lutym 1918. w Wiśniczu wykorzystując nadzwyczajne stosunki spowodowane stanem wojennym, żądał cen oczywiście nadmiernych za przedmioty zapotrzebowania, a w szczególności za funtową paczkę tabaki, kosztującą 2 K 50 h kwotę 16 Koron, za papierosy t. zw. „sport“ kosztujące po $6\frac{1}{2}$ hal. po 20 hal. za papierosy t. zw. „cienkie“ kosztujące po $2\frac{1}{2}$ hal. po 14 hal., za tytoń węgierski na 30 papierosów 4 Kor., za 2 dkg. tytoniu węgierskiego kosztujące 48 hal. — 4 Kor., a czynów tych dopuścił się już raz, będąc zasądzony za podbijanie cen.

94. Sąd okręgowy karny w Krakowie.

Biblioteka miejska w Bydgoszczy.

Stanowisko bibiotekarza pomocniczego

jest zaraz do objęcia.

Warunek: egzamin państwowy lub promocya, skończone wykształcenie akademickie oraz znajomość języka polskiego i niemieckiego. Pożądanem jest doświadczenie w administracyi bibliotecznej. Stanowisko to jest na razie wypowiedzialne, jednakże w razie zdatności może być dożywotnem. Pensya reguluje się wedle pragmatyki odpowiednich stanowisk szkół wyższych. Kandydaci reflektujący na wymienione stanowisko zechcą podanie z życiorysem i odpisami świadectw, oraz referencye przesłać do niżej podpisanego.

Bydgoszcz, dnia 6 marca 1920 r.

952 Maciaszek, prezydent miasta.

Zarząd Budownictwa wojskowego
Okr. Generaln. w Krakowie.

Konkurs na posady rachmistrzów i urzędników manipulacyjnych

Zarząd Budownictwa Wojskowego w Krakowie przyjmie kilku **Urzędników rachunkowych i manipulacyjnych.** — Wynagrodzenie stosownie do kwalifikacyi. Pierwszeństwo otrzymają byli urzędnicy i oficerowie jak również podoficerowie rachunkowi oraz inwalidzi wojskowi. — Petenci zgłoszą się ustnie lub piśmiennie z podaniami udokumentowanemi do powyższego Zarządu ul. Pawia L. 3 drzwi 31. Zarząd Budownictwa Wojskowego.
Naczelnik Zarządu: 947

Prosimy żądać

CENNIKA NASION

rolnych, warzywnych i kwiatowych.

Firmy „Zagon“ Sp. z ogr. por.

Skład nasion. 982

W Krakowie, Basztowa 17.

Podręczniki Ks. W. GADOWSKIEGO.

Ilustr. Historya Kościoła katol.	po 20·— Mk.
„ Katechizm mały	po 4·— Mk.
„ Mała Biblijka	po 4·— Mk.
Dodatek katech. dla młodzieży	po 4·— Mk.
Szkice katechez, całe w płótno opr.	po 10·— Mk.

Do nabycia za gotówkę z dołączeniem kosztów opak. i portoryum w stow. Bibliotek chrześć. (Tarnów, Chyszowska 8) i w księgarniach: Jelenia (Tarnów), Kroniki Rodz. (Warszawa, plac Zamkowy) i św. Wojciecha (Poznań), — Inne podręczniki X. W. G. wyczerpane.

Poszukuje się nakładcy. 579

MLEKA

60 do 70 litrow dziennie z dostawą na miejsce — szuka klinika chorób nerwowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ulica Kopernika 48.

Zarazem ma do zbycia około 40 topoli włoskich pierwszej jakości do obsadzenia alei. Zarząd.
898

ELEGANCKI ŚWIAT

925



ubiera się u firmy

HOJTASZ i WOLKOWICZ

Kraków, Podwale 5. Telefon 3346. Telefon 3346.

Najtańsze Wydawnictwo Muzyczne

„MUZYKA i ŚPIEW“

Miesięcznik artystyczny, poświęcony polskiej twórczości muzycznej.

12 dodatków muzycznych rocznie.

Prenumerata roczna M 80·—

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. św. Tomasza 35.

!! WSZYSTKIE PANIE !!

Najszykowniejsze kostyumy, spodniczki, suknie spacerowe, płaszcze, kostyumy sportowe (prinzesy) wykonuje najlepiej tylko

JÓZEF GAŁĄZKA, Kraków, Floryańska 24.
(SIŁY MĘSKIE). 800

DLA NOTARYATU

w Krakowie, poszukuje

koncypienta

notaryusz w Brzesku, w Galicyi. 946

Spadkobierców śp.

Miecz. Śleczkowskiej

uprasza o zgłoszenie się Księgarnia FRIEDLEINA Kraków, Rynek 17. 948

PUSZKI

z mleka kondensowanego, słoniny amerykańskiej, konserw itd. zakupuje w każdej ilości **Fabryka wyrobów metalowych,** w Podgórzu (Kraków) Parkowa 1, (ob. kościoła paraf.) 951

Agronom i administrator

do majątku w okolicy Lwowa w obszarze około 3.000 morgów poszukiwany. Posada do objęcia zaraz. Warunki z odpisami świadectw, których się nie zwróci, oraz referencye podać do biura ogłoszeń Hopcas i Salomonowa w Krakowie pod lit. „K L“ 919

BERNARD

piękna, rasowa suka 7-mies. do sprzedania.

Zgłoszenia listow. do Adm. pisma pod „Bernard“. 912

Poszukuję około

20 morgów gruntu

z zabudowaniami i ewent. inwentarzem możliwie przy kolei w pow. krakowskim, wielickim, podgórskim lub bocheńskim. Wiadomość z podaniem ceny i dokładnych informacyi do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13, dla J. K. 942

Praktykanta lasowego

uczciwego z dobremi świadectwami przyjmę za utrzymanie. Zarząd lasów Wilcza Wola poczta Narty Nowe, 953

Obwieszczenie.

Gmina miasta Krakowa rozpisuje publiczną licytacyę na dostawę rur kamionkowych dla kanalizacyi miejskiej.

Oferty należycie ostemplowane wnosić należy do d. 1 kwietnia 1920 r. godz. 12 w południe do Budownictwa miejskiego Oddz. B. drzwi Nr 13.

Bliższe informacye i formularze ofertowe otrzymać można w Budownictwie m. Oddz. B.
945 Prezydent miasta.

Wypożyczalnia książek

Instytutu literackiego

„LEKTORA“ 763

Rynek gł. 22, I. p., zaopatrzona obficie we wszystkie nowości beletrystyczne, jest otwartą codziennie od 10—1 i od $3\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$ z wyjątkiem niedziel i świąt.

SYNDYKAT KOSZYKARSKI

Spółka z ogr. odp.

w Krakowie, ul. Floryańska L. 32, I. p.

zakupi większą ilość wikliny koszykarskiej korowanej białej lub gotowej jednorocznej i trzechletniej, tudzież podnajmie każdą ilość terenów wiklinowych. Oferty z podaniem gatunku wikliny oraz dokładnem podaniem lokalnych warunków robocizny eksploatacyi i ceny należy wnosić pod adresem Syndykatu. 866

Pensyonat

=== Willa pod „Matką Boską“ ===
w Poroninie obok Zakopanego

Świeżo otwarty cały rok, z całodziennem utrzymaniem — pokoje słoneczne ogrzewane — z pięknem widokiem na tatry. Pół godziny pieszo od Zakopanego, 10 minut od stacyi w Poroninie przy głównem gościńcu. Apteka, lekarz i poczta na miejscu.

Stosunki aprowizacyjne są dogodniejsze jak w Zakopanem wskutek tego ceny są przystępniejsze. Pojedyncze osoby (życie 5 razy dziennie i pokój) po 60 kor. a dwie osoby w jednym pokoju po 100 kor. — Kuchnia obfita i doborowa pod własnym zarządem M. Herczakowej. 854

SZKŁO WODNE

38° Bé, na żądanie wyższe, przejrzyste, słomkowego koloru w dowolnych ilościach, z natychmiastową dostawą

z Fabryki Przetworów chemicznych

F. Grabiański i D. Myślibórski w Łodzi

dostarcza ich zastępca na Małopolskę i Cieszyńskie

Dom techniczno-handlowy Adam Ordyński

Kraków, ulica Siemiradzkiego L. 21.

Adres tel.: „Aord“, 841

do którego proszę przesyłać swoje zapytania i zapotrzebowania.

W Zakopanem

willę murowaną, piętrową, z umeblowaniem w bardzo ładnem położeniu za 400.000 Mk ma do sprzedania Biuro Wł. Tokarskiego w Zakopanem (Hotel warszawski) Bresy, nadto wolne mieszkania i pensyonaty do dzierżawy. 850

Licytacya ofertowa.

Dyrekcya Poczt i Telegrafów w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na uszycie około 928

700 garniturów ubrań służbowych

składających się z bluzy, spodni, płaszcza i czapki.

Wszelkich materyałów dostarczy się z wyjątkiem sztywnika.

Oferty można przedkładać na wykonanie całej dostawy lub na poszczególne części i to najdalej do 31-go marca b. r.

Bliższych informacyi udziela Wydział 2 Dyrekcyi Warszawska 3 w godz. przedpołudniowych.

Zjazd koleżański abituryentów roku 1910 wyższej szkoły realnej w Tarnowie.

Podpisany Komitet Zjazdu abituryentów wyż. szk. realnej w Tarnowie z r. 1910 uprasza wszystkich kolegów o podanie dokładnych adresów i ewentualnych wniosków zmierzających do urzeczywistnienia projektowanego w swojem czasie Zjazdu koleżańskiego z okazyi dziesięciolecia złożenia matury. Adresa i wnioski należy przesyłać na ręce inż. Bronisława Sierosławskiego, komisarza ochrony lasów Kielce, ul. Czysta Nr. 41. 956

Za Komitet:

Inż. Adolf Rosner-Storn. por. Sylwester Stachiewicz
Inż. Bronisław Sierosławski.

Uprasza się wszystkie polskie dzienniki o przedrukowanie powyższego.

Do Obywateli Wolnej Zjednoczonej Polski.

Komitet Budowy Kościoła w Kazimierzy Małej, ziemia Kielecka, zwraca się do ogółu mieszkańców Rzeczypospolitej z następującą prośbą: 941

Pragnąc z wiosną przystąpić do budowy Kościoła, a nic mając na to potrzebnych funduszów, któreby mogły pokryć koszta budowy, wynoszące w dzisiejszych czasach sumę 10 razy większą, niż wykazują przedwojenne wyliczenia, zwracamy się do Was, Wolni Obywatele, z gorącą prośbą, abyście to dzieło Boże, tę pierwszą Świątynię, mającą stanąć w Wolnej Polsce, poparli i nie poskąpili Swych ofiar, a nazwiska Wasze figurować będą w złotej księdze fundatorów Kościoła, za których to fundatorów rok rocznie, na mocy rozporządzenia J. E. Ks. Biskupa, odprawia się uroczysta Msza św. śpiewana.

Jeszcze raz polecając naszą prośbę Waszemu poparciu, upraszamy, choćby najmniejsze ofiary, które z wdzięcznością przyjmiemy, przesłać albo na imię miejscowego proboszcza Ks. Józefa Chwistka, albo prezesa Dozoru kościelnego pana wójta Michała Grudnia. **Komitet Budowy Kościoła.**

Walne Zgromadzenie

członków „Sarmacji“ składu druków i przyborów piśmiennych stow. zarejestr. z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie

odbędzie się dnia 25-go marca 1920 o godzinie 10-tej przedpoł. w lokalu „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie (Rynek gł. l. 29).

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z działalności i stanu majątku po dzień 31. grudnia 1919.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
3. Wnioski Rady nadzorczej w przedmiocie rozdziału czystego zysku za rok 1919.
4. Zmiana § 16 statutu „Sarmacji“ określającego wysokość udziału.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej i 3 zastępców oraz 3 członków Komisji rewizyjnej.
6. Wnioski Rady nadzorczej.

Gdyby w oznaczonym czasie nie zebrał się komplet wymagany statutem (§ 37) odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11-tej przedpołudniem drugie Walne Zgromadzenie zdolne do powzięcia prawomocnych uchwał bez względu na liczbę obecnych.

W Krakowie, dnia 4. marca 1920. 873

Stanisław Nowak prezes Rady nadzorczej.

Bank Handlowy w Warszawie

Warszawa, ulica Traugutta 7-9. — Założony w roku 1870.

(Najstarsza instytucya bankowa w Polsce)

Kapitał zakładowy i rezerwowy Mk: pol. 81,747:831:10

zawiadamia niniejszem, że

otworzył przy ulicy Wiślnej L. 3. w Krakowie

własny oddział

który będzie załatwiać wszelkie operacye bankowe. 954

ODDZIAŁY W POLSCE:

Będzin, Częstochowa, Kalisz, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Mława, Ostrowiec, Piotrków, Radom, Radomsk, Sosnowice, Włocławek, Zawiercie.

Oddział w Gdańsku: Długi Rynek (Langer Markt) Nr. 7. ——— Oddziały zagranicą: Kijów, Piotrogród (Petersburg).

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny Władysław Morawiec. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie, pod zarządem R. Perka.